

Intencje mszalne w tygodniu 3.12 - 9.12.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. +Irena Szopa - intencja od uczestników pogrzebu
Wtorek	17.00	w intencji wnuków, o Boże łaski dla nich
Środa	17.00	zm. + Irena Szopa - intencja od uczestników pogrzebu
Czwartek	17.00	zm. +Paweł Mackoś, Krystyna i Aleksander Ziemia, Henryk Parylak
Piątek	17.00	zm. +Irena Szopa - intencja od uczestników pogrzebu
Sobota	17.00	zm. +Maria Bogacz - intencja od wnuczki
Niedziela	8.00	zm. +Władysław i Maria Zborowscy
Niedziela	10.30	zm. +Zofia Helenarska - od jej sąsiadów Rajchel, Nykiel, Olbrycht
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 2.12.2018 r.

1. 1 Niedziela Adwentu. Zapagniemy tego innego czasu tęsknoty i oczekiwania, by nasze sumienia - serca - przygotowały się na tajemnice narodzenia Boga w nas.
2. Świece Caritas na stół wigilijny - są do nabycia w zakrystii u Pana Kościelnego, u Pana Piotra - cena świecy - dobrowolna ofiara nie mniejsza niż 5 złp.
3. Codziennie w Adwencie nabożeństwo - Roraty, z wyjątkiem niedziel, połączone z wędrowaniem ze światłem, dobrymi uczynkami do pustego żłobka, konkursem adwentowym i troską o modlitewną tęsknotę pod opieką Niepokalanej. Niech nas nie zabraknie na Roratach, przeżyjmy ten adwentowy czas tak inaczej.
4. Złożmy ofiarę rezygnacji i wyrzeczenia - tak bardzo potrzebną w wychowaniu i kształtowaniu serca - nie tylko z alkoholu, ale może i z innych uzależnień na czas Adwentu. Złota Księga będzie wystawiona na Ołtarzu Ukrzyżowania Pana Jezusa. Zapiszmy się do niej, z tym darem otwartego serca dla innych i za innych.
5. Pamiętajmy o opłatkach na stol wigilijny, są one do nabycia u Pana Organisty, weźmijmy je jako znak jedności z całą parafią.
6. 6.12 - powitamy w parafii św. Mikołaja - plebania otwarta dla rodziców będzie 4 i 5 grudnia - po szkole - do wieczora.
7. W tym tygodniu pierwszy czwartek i piątek miesiąca grudnia. Do chorych przed Świętami Bożego Narodzenia udam się w piątek od 8.00. W czwartek adoracja relikwii św. Jana Pawła II. Pamiętajmy o sakramencie spowiedzi.
8. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę 8.12. proszę rodziny; Nawrocki, Matelowski - Kozak, Matelowski - Bogacz. Dziękuję rodzinom; Mazur, Huta za ostatnie sprzątnięcie kościoła i za kwiaty do kościoła.
9. Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
10. Zmarł w minionym tygodniu śp. Henryk Parylak. Wieczny odpoczynek ...



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archaniola

nr 48/ 2. 12. 2018 r. (Rok IV).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

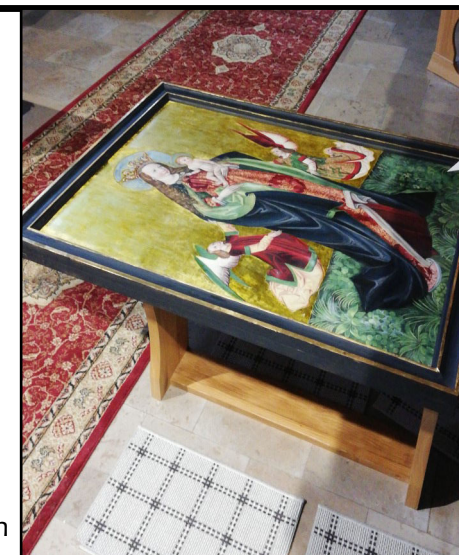
Zatrzymaj się... Z Liturgii Słowa.

1 Niedziela Adwentu.

Ref. Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę ...
 Daj mi poznać, Twoje drogi, Panie,
 naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
 Prowadź mnie w prawdzie
 według Twych pouczeń,
 Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję...
z Księgi Psalmów (Ps. 25)

„Dziś jestem jak nieżywa”, „daj spokój jestem skonany”, „dajcie mi święty spokój”, „nie mam sił”, „zostawcie mnie”... (itd.)... Takie śmierciopodobne słownictwo, słowa i wyrazy towarzyszą nam w chwilach wewnętrznego przeciążenia i wydaje się, że trafnie odmalowują stan chwilowego nieistnienia, którego doświadczamy, lub nawet i niekiedy sami chcemy z różnych powodów. Jaki to ma związek z Bogiem, który jest Bogiem żywych?; taki, że podobnie jak udaje nam się trafnie zdiagnozować obecne w nas śmiercionośne napięcie, tak i postarać się musimy o wydobywanie z mroków niepamięci czy zaniedbania tego, co w nas żywe, Boże. To nie odbędzie się automatycznie, tak mimowolnie, wyłuskanie tych wszystkich życiodajnych okruszyn, które składają się na tkanekę codzienności, krainę wiary jest wysiłkiem, jest nieustanną drogą. Żywy człowiek nie tylko czuje. To, co żyje w nas, rośnie, dojrzewa, zmienia się, kształtuje, nie stoi w miejscu. Adwent woła i w nas: wyhamujmy, zwolnijmy, zatrzymajmy się ... tak inaczej, niech dusza odnajdzie swój właściwy rytm. Niech dusza odnajdzie w sobie, w sercu, w pamięci Boże dary, okruszki wiary, a w innych ludziach przy nas obecnych Boże odbicie i łaskę.

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Na drogach modlitwy i życia duchowego.

Więcej być niż mieć ...

Otwarte uszy.

Nawet regularne uczestniczenie w niedzielnej Mszy Świętej pozostawia nas czasem głuchymi na Słowo Boże. Nie wierzycie? Przepowiadanie Słowa Bożego to cud odbywający się w dwóch wymiarach. Wymaga Ducha Świętego, który



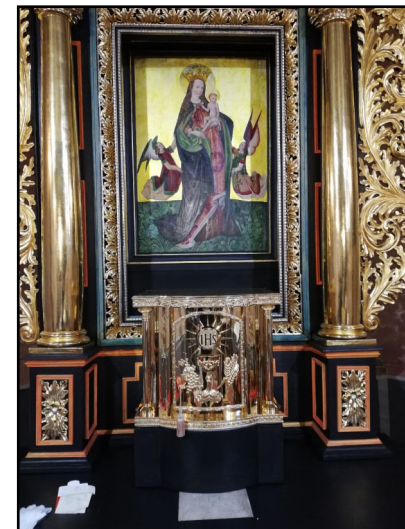
Kto ma uszy,
niechaj słucha

wypełni usta mówiącemu i serce słuchającemu. **Spróbujcie sobie przypomnieć, o czym była Ewangelia z poprzedniej niedzieli.** I nie zależy to wcale od jakości słuchu, ale zależy to od nieczułości serca. Pewna kobieta powiedziała mi kiedyś, że musiała czterdzieści lat czekać, aż Bóg otworzy jej ucho na cud i Boże Słowo. Wcześniej bowiem uważała Ewangelie za przypowiadki dla dzieci i wcale nie brała sobie tych słów do serca. I ja sam też przez wiele lat, uczestnicząc w różnych spotkaniach modlitewnych, katechezach, prelekcjach, przyjmowałem przepowiadanie Ewangelii inaczej... Potrzeba było dla mnie dopiero odkrycia grzeszności, bólu, smutku, porażki, klęski, tęsknoty aby mógł i we mnie nastąpić cud odzyskania słuchu. Nigdy nie zapomnę *kerygmatu*, który zakołatał mi w uszach i sercu nowiną: **Bóg Ciebie pokochał. Dla Ciebie oddał na ukrzyżowanie swego Syna. Chrystus, gdy umierał na krzyżu, myślał o Tobie, przebacza Tobie grzechy. Jezus chce Twej odpowiedzi !.** Tak wierzę i wiem, że przepowiadanie słowa Bożego to cud, który wymaga łaski Ducha Świętego, i to On wypełnia usta mówiącemu i serce słuchającemu. Czasem ucho otworzy się na Słowo Boże pod wpływem przesłania faktów, Bóg bowiem mówi do nas przez wydarzenia i fakty z codzienności. Ojciec Jezuita opowiadał mi o malej podróży samolotem ze sporą gotówką przy sobie na cele misyjne. Samolot wpadł w nieprzyjemną turbulencję. Zrobiło się groźnie. Wszyscy zostali poproszeni o położenie głowy na kolanach.

„W takiej przełomowej chwili - mówił - jedyna myśl, która mnie nie opuszczała, dotyczyła tego, gdzie schowałem pieniądze”...Po wylądowaniu - mówił - poczuł się jak kandydat do nawrócenia i do przemiany. Potrzeba takiego otwarcia ucha, by Słowo Boga, przenikając przez uszy, dotarło - jak dobry lek - do serca i wzmocniło je przekonaniem, że tylko miłość Boża czyni wolnym i szczęśliwym. Plotki, obelgi, pomówienia, sensacje, lęk, nuda, strach, agresja, gniew, obrażanie się (itp.) są to te najbardziej ulubione metody diabła na przekonanie nas do tego, by dać sobie spokój z przyjmowaniem prawdy Ewangelii. Tak, nie chodzi tylko o to, by ludzie przestali chodzić do kościoła. Chodzi o to, by przestali słuchać Jezusa Chrystusa. Niebezpieczny dla diabła jest taki uczeń Boga, który weźmie sobie do serca, że „Bóg go wspomaga” i pozostanie do końca wierny Chrystusowi. Iluż to ludzi świętych przechodziło szkołę pokory i „ścieżkę zdrowia” zazdrości i donosów nawet we własnych domach czy klasztorach? Bóg na nich to dopuszczał. Jednak przekonanie o tym, że „Pan Bóg mnie wspomaga”, ocalało nie tylko ich, ale rozszerzało się na całe środowisko, uzdrawiając w nim złą atmosferę. Diabeł pakował walizki i odchodził... Nie było już tam dla niego żadnej pracy.

(cdn.)

Popatrzmy z wiarą... Czy poznajecie ?



Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością.

Jak ubrać się na Msze Świętą Cz. 3.

Uważam, że każdy mężczyzna, każda kobieta powinien, powinna dobrze ubrać się na Mszę Świętą, ale nie zamierzam dokładnie opisywać, w co winien (winna) się ubrać. Nie moim zadaniem jest wskazywanie garnituru, konkretnego koloru spodni czy rodzaju butów (itp.). Podpowiadam jednak trzy podstawowe zasady w doborze ubioru na Mszę: **1. Twój wygląd powinien wymagać wysiłku** - kiedy będziesz wybierać, co ubrać na Mszę, nie idź na łatwiznę. Przykładowo, jeśli chodziłeś w pantoflach na Mszę Świętą, to zamiast tego ubierz skórzane buty. Jeśli chodziłeś w koszulce polo, ubierz koszulę. Jeśli ubierałeś krawat, dobierz do niego jakiś płaszcz. Innymi słowy - włóż trochę wysiłku i zrób małą ofiarę. **2. Staraj się wyglądać lepiej niż "średnio"**. Żyjemy w różnych miejscach i to też lokalna kultura decyduje o tym, czym jest dobry ubiór. W rolniczych regionach lub w małej parafii standardy będą inne niż w bogatych dzielnicach Warszawy. Niezależnie jednak od tego, gdzie żyjemy, powinniśmy trzymać się zasady „niedzielnego stroju” - ubierania się w niedzielę nieco lepiej niż na co dzień. **3. Rób to, ubieraj się z miłością.** Miłość powinna być naszą pierwszą motywacją. Jeśli robisz coś, nie ze względu na Miłość, to tracisz swój czas. Ludzie często mówią: „Bóg patrzy na moje serce. Widzi, że Go kocham, nawet jeśli ubiorę się byle jak”. Nieprawda. Miłość zawsze manifestuje się na zewnątrz poprzez różne akty ofiary, oddania siebie. Miłość to nie uczucie, ale wybór, by poświęcić siebie lub coś ważnego dla kogoś innego. Jak wspominałem, dobry ubiór jest aktem małej ofiary. Powiedz Jezusowi tą małą ofiarą przy wyborze stroju, że Go kochasz i szanujesz. Im bardziej czujesz, że dobry ubiór nie jest dla ciebie, tym większa i bardziej wartościowa będzie twoja ofiara.